

Nr 8/2026
10.03.2026 r.

Nasza **SOLIDARNOŚĆ**

Informator Związkowy NSZZ „Solidarność” Mesko

www.solidarnoscmesko.pl

Z okazji nadchodzących
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

w imieniu Komisji Międzyzakładowej
NSZZ „Solidarność” MESKO

Państwu i Waszym Rodzinom życzymy przede wszystkim zdrowia,
spokoju ducha, czasu spędzonego w atmosferze życzliwości i rodzinnego ciepła
oraz nadziei, która pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Niech czas Wielkiej Nocy będzie symbolem duchowej odnowy, wiary w dobro
oraz da siłę do pokonywania codziennych trudności. Niech będzie to czas wzajemnego
wsparcia i solidarności, która jest fundamentem naszej wspólnoty.

Dziękujemy za Waszą codzienną pracę, zaangażowanie i odpowiedzialność,
a nadchodzące miesiące niech przyniosą stabilność,
poczucie bezpieczeństwa oraz satysfakcję z wykonywanej pracy.

Pogodnych i pełnych nadziei Świąt Wielkanocnych

Zastępca Przewodniczącego
MOZ NSZZ „Solidarność” MESKO
Renata Kotwica

Przewodniczący
MOZ NSZZ „Solidarność” MESKO
Paweł Stanik

Sytuacja w Mesko

Za nami bardzo intensywny rok 2025, który przyniósł dużo pracy, ale też konkretne efekty. Bez dwóch zdań możemy być z siebie dumni. Miniony rok zamknęliśmy bardzo dobrym wynikiem finansowym. Przychody na poziomie ponad 2 mld zł oraz zysk netto na poziomie znacznie wyższym niż 300 mln zł. To nowy rekord MESKO, który oznacza wzrost przychodu o ponad 20% w stosunku do 2024 roku. Widzimy rosnące zapotrzebowanie na wyroby naszej Spółki, ale przede wszystkim widzimy, że to co robimy na co dzień, ma realne znaczenie. Przecież niezmiennie naszym największym klientem są Siły Zbrojne RP, które są gwarancją naszego spokojnego snu w tych niespokojnych czasach.

Rok 2025 był okresem zwiększania mocy produkcyjnych w kluczowych obszarach. Jeszcze nigdy dotąd nie sprzedaliśmy tylu zestawów rakietowych. Z kolei Dywizja Małokalibrowa i Średniokalibrowa może pochwalić się znacznym wzrostem możliwości produkcji amunicji małokalibrowej. Dywizja Wielkokalibrowa skutecznie podjęła rękawice zwiększając wolumen produkcji korpusów artyleryjskich 155 mm.

Wszystko wskazuje na to, że 2026 rok będzie znamienitą kontynuacją tendencji wzrostowych, co oznacza kolejne szanse i wyzwania. W przypadku Dywizji Rakietowej i Wielkokalibrowej celem będzie utrzymanie obecnych trendów wzrostowych oraz stabilizacja produkcji, która przybrała szalone tempo, szczególnie pod koniec ubiegłego roku. Dywizja Małokalibrowa i Średniokalibrowa w 2026 roku będzie skupiać się na dostarczeniu

amunicji do systemów przeciwlotniczych i antydrogowych, a to oznacza, że wzrasta zapotrzebowanie na różne typy amunicji 12,7 mm; 23 mm; 30 mm oraz 35 mm. Jesteśmy w sytuacji geopolitycznej, która generuje znaczne zapotrzebowanie na środki bojowe, co obecnie odczuwamy w każdym Wydziale naszej Spółki. Szanse jednak mają to do siebie, że łatwo je zaprzepaścić, a na to nie możemy sobie pozwolić. Jesteśmy na fali, ale bądźmy też mądrzy bo musimy być również przygotowani na gorszy czas, który kiedyś może nadejść. Największym testem dla nas samych będzie dalsze zwiększanie mocy produkcyjnych przy jednoczesnym utrzymaniu najwyższych standardów jakości i bezpieczeństwa. Rosnące zamówienia oznaczają konieczność lepszej organizacji pracy, sprawniejszej logistyki i skutecznego wdrażania automatyzacji. Nowoczesne technologie są coraz częściej codziennością pod strzechami naszych wydziałów produkcyjnych. Nauczmy się z nich korzystać efektywnie, bo to zwiększy bezpieczeństwo naszej pracy, ułatwi ją i uczyni bardziej wydajną. Na koniec dnia pamiętajmy, że istota MESKO, to nie tylko inwestowanie w maszyny i technologie, ale przede wszystkim w ludzi i dobrą współpracę między działami – bo to od naszego wspólnego zaangażowania będzie zależało, jak skutecznie wykorzystamy nadchodzące możliwości. Patrząc w przyszłość istotnym z naszego punktu widzenia będzie podnoszenie swoich kompetencji, ponieważ w przemyśle zbrojeniowym największą cenioną wartością jest i będzie dostępność wykwalifikowanych pracowników. Polski rynek stał się atrakcyjny dla podmiotów międzynarodowych, dlatego musimy wykorzystać wszystkie dostępne atuty, aby nie tylko pozostać głównym dostawcą do MONu, ale również zwiększyć sprzedaż do armii NATO.

Naszą wspólną intencją jest to, aby MESKO nie było tylko „robotą” do której przychodzimy odsiedzieć 8 godzin, ale miejscem, w którym można godnie zarabiać, rozwijać się, zdobywać specjalistyczne kompetencje oraz spełniać się na polu zawodowym. Jesteśmy w dobrym miejscu i czasie, więc wykorzystajmy tę okazję aby razem stworzyć jeszcze lepsze MESKO.

DZIŚ W INFORMATORZE:

- Sytuacja w Mesko
- Spotkanie w dniu 10.01.2026 r. z Zastępcą Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Prezesem Polskiej Grupy Zbrojeniowej
- 9. rocznica śmierci Premiera Longina Komolowskiego
- Doktor Wilczur
- Szanowny Panie Dyrektorze



Spotkanie w dniu 10.01.2026 r. z Zastępcą Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Prezesem Polskiej Grupy Zbrojeniowej

W dniu 10.01.2026 r. na zaproszenie Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli doradcy Prezydenta RP, Zastępca Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, a z ramienia Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” udział wzięli Przewodniczący Paweł Stanik i Przewodniczący Komisji NSZZ „S” Stomilu Poznań Henryk Dąbrowski. Na spotkaniu przedstawiona została sytuacja Spółki z Poznania, która Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy została w dniu 02.01.2026 r. postawiona w stan likwidacji. Ponad stuletnia firma ma przerwać produkcję, mimo wcześniejszych obietnic Zarządu PGZ, że Stomil dostanie zlecenia od innych Spółek z Grupy Kapitałowej PGZ. Przy okazji przekazane zostały przedstawicielom Prezydenta uwagi i obawy Rady KSPZ NSZZ „Solidarność” na temat planowanej konsolidacji w PGZ. Ze spotkania został sporządzony Protokół, który ma zostać przekazany również Prezydentowi Karolowi Nawrockiemu.

Następnie Przewodniczący Paweł Stanik udał się na spotkanie z Prezesem Grupy PGZ Adamem Leszkiewiczem. Prezes PGZ został poinformowany o spotkaniu w Kancelarii Prezydenta. Przekonywał, że pracownicy poznańskiego Zakładu zostaną przeniesieni wraz z produkcją do innych Wielkopolskich Spółek, w tym do Oddziału MESKO w Bolechowie. Przewodniczący poruszył też temat wypowiedzania przez niektóre Zarządy układów zbiorowych, a w jednym przypadku Prezes firmy uzależnił przyznanie pracownikom podwyżek od wyjścia z układu zbiorowego. Na spotkaniu ustalono, że następne spotkanie Zarządu Grupy PGZ ze Związkami Zawodowymi w sprawie konsolidacji odbędzie się około połowy marca. Sprawa jest bardzo ważna ze względu na dochodzące informacje z Warszawy, że niektóre Spółki mogą stracić osobowość prawną, a co się z tym wiąże daną firmą będzie kierował Dyrektor a znikną Zarządy i Rady Nadzorcze. Cała decyzyjność skupi się w Warszawie i żeby kupić np. papier toaletowy zgodę na taki zakup musi wyrazić Centrala.



9. rocznica śmierci Premiera Longina Komolowskiego

W dniu 10 stycznia br. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie została odprawiona msza święta, upamiętniająca 9. rocznicę śmierci śp. Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Longina Komolowskiego.

Śp. Longin Komolowski to wybitna postać życia publicznego, człowiek o dużym sercu i dużej wrażliwości na sprawy Państwa i społeczne, działacz związkowy związany z ideą Solidarności. Jak co roku w uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność”

MESKO, Huty Stalowa Wola oraz przedstawiciele Solidarności z Pomorza, którzy przybyli ze sztandarami, oddając hołd Premierowi, podkreślając ciągłość tradycji, wartości oraz pamięć o ludziach zasłużonych dla Polski.

Uroczystość miała charakter podniosły i refleksyjny, stanowiący wyraz szacunku dla dorobku śp. Longina Komolowskiego, jego zaangażowania w działalność związkową, społeczną oraz państwową, a także o znaczeniu solidarności i odpowiedzialności w życiu publicznym.



Doktor Wilczur

W podwarszawskiej wsi Brzózki Dolne mieszkał niegdyś ambitny manager o imieniu Mirek. Już w podstawówce wykazywał talent do „delegowania zadań” – kolega pisał zadanie, a Mirek nadzorował proces z ławki, z powagą godną Prezesa. Gdy nadszedł czas na doktorat, chłopak wykazał się strategicznym myśleniem. Po co się kurna męczyć, skoro ma się wujka Ryśka – wiecznego doktoranta, który zna przypisy lepiej niż własną rodzinę. Wujek napisał rozprawę o „Synergicznej synergii w ujęciu synergicznym”, a Mirek obronił ją z miną człowieka, który wynalazł właśnie koło na nowo. Tak oto trafił na stanowisko Prezesa Mazovia – innowacje. Zarabiał świetnie, nosił garnitury w kolorze „grafitowy sukces” i mówił rzeczy w stylu: „Musimy zmonetyzować potencjał drzemiący w strukturach”. Współpracownicy nie wiedzieli o co mu chodzi, ale wszyscy potakująco kiwali głowami. Po kilku latach Mirosław odkrył, że w Spółce drzemią nie tylko struktury, lecz także pokaźne środki finansowe. Dzięki serii „konsultingów strategicznych” z firmą o wdzięcznej nazwie „Brzózki Consulting & Grill” udało mu się przesunąć

znaczną sumę w kierunku bardzo prywatnym. Operacja była tak subtelna, że księgowa do dziś myśli, że to była promocja sezonowa.

Zamiast kłopotów, Mirek otrzymał awans. Trafił do państwowego giganta KosmoPol, gdzie powierzono mu budowę rakiety na misję księżycową, a może i dalej w zależności od budżetu i cateringu.

Na pierwszej konferencji prasowej Mirek oznajmił – Naszym celem jest lot na Księżyc, jeśli Excel pozwoli to nawet na Marsa.

Eksperci patrzyli z niepokojem, gdy Mirek rysował rakiety, podpisując ją „Projekt: Sukces 2.0”. A wujcio Rysio (nie, nie chodzi o Ryśka z Klanu) już zaczął pisać habilitację o „Zarządzaniu grawitacją w warunkach dynamicznej synergii”.

A w Brzózkach dobrze wiedzą jedno – najważniejsze to mieć wizję. I wujka...

Teraz wszyscy pracownicy Spółki czekają aż Mirek (fachowiec klasy lux) wylądnie miękko jako Członek Zarządu. Ale fajnie, ale k..., fajnie.

Szanowny Panie Dyrektorze

Na wstępie chciałem przywitać Szanownego Pana Dyrektora. Doszły mnie słuchy że dopytuje Pan pracowników dlaczego do Pana nie piszę. Cały rok pracowałem na trzy zmiany, więc czasu miałem mało, ale słyszę że w tym roku Kierownik kombinuje jak tu tylko pracować na jedną zmianę, żeby dało się przytulić trochę nadgodzin. No i właśnie siedzę sobie na nadgodzinach, więc roboty za bardzo nie ma, dlatego już wchodzę za maszynę i piszę Szanownemu Panu Dyrektorowi co słyhać na Wydziale. Otóż, kilka dni temu nasz Kierownik chodził po Wydziale, niebywale wzburzony i rzucał k.... mać na lewo i prawo. Wszyscy byli w szoku bo to niebywale spokojny człowiek. W tajemnicy Mistrz nam powiedział że Posłowie wciskają mu do pracy cv wszystkich zawodów świata, na razie

wszystkich oprócz najstarszego zawodu... A ostatnio jakaś bardzo aktywna posłanka (aktywna w sensie przyniesienia podań o pracę w ilościach hurtowych) przyniosła cv piłkarza. Chłopak od razu został Specjalistą i dostał



od kierownika ambitne zadanie opatowania w ciągu miesiąca przycisku CAPS LOCK na klawiaturze komputerowej. Zadanie jest wymagające, więc trzymamy kciuki...

A propos piłkarzy, to przypominała mi się sytuacja kiedy znany pisarz (sytuacja autentyczna) poznał młodego piłkarza drugoligowej drużyny i dowiedział się od niego takich rzeczy o funkcjonowaniu piłkarskiego jarmarku że po prostu oniemiał. Młodzian opowiadał w taki sposób: – Przyjeżdżamy rozumiesz do N... Frajerzy są na krawędzi, jeden przegrany mecz i lecą na mordę do trzeciej ligi. No to mówimy dajecie tyle i tyle i macie mecz. Ale tamci pyskują że nie, nie chcą bulić, bo myślą że u siebie dadzą radę. No to my kapujesz, gramy na ura i do przerwy jest 0:0.

Dokończenie na str. 6



Szanowny Panie Dyrektorze

Dokończenie ze str. 5

I frajerzy normalnie miękną, kapujesz, strach do tyłka. W przerwie przyłazi dwóch do naszej szatni i śpiewają: bulimy. No to w porządku, po przerwie, kapujesz gramy na jedną bramę. I tu brachu zaczyna się cyrk. I my i oni chcemy wkołać piłkę w te nasze brame i cholera nic. Pomagamy im jak możemy, chodzimy jak po hajnie-medyna, a tu szlag trafił, nic i nic, nie mogą palanty wbić gola do pustej bramki. Taki fart, rany boskie, nigdy w życiu czegoś takiego nie widziałem., forsa wzięta, podkładamy się jak te bure suki, a tu ciagle 0:0. Trzy minuty do końca meczu, śmierć w oczach..... Co było robić, ścieliśmy frajera na polu karnym, aż matka ziemia stęknęła, no i kapujesz git. Z karnego w końcu strzelili gola. Ale cośmy się wtedy napocili i nastrachali że trzeba będzie oddać szmal, to kurcze blade długo nie zapomnę....

Ale dość wspominek, muszę Szanownemu Panu Dyrektorowi o jeszcze jednym zdarzeniu wspomnieć, kolega z Wydziału co klepią amunicję powiedział mi że u nich od jakiejś posłanki pracuje tzw. „Samożwańczy Mischcz”. Szczeniak jest synalkiem jakiegoś lokalnego polityka z jedynej słusznej partii, pracuje trzy miesiące, pyka za maszyną w telefonie, nie wykonuje poleceń Mistrza, mało tego jako operator maszyn wydaje polecenia ustawiaczom i innym pracownikom wyższym stopniem. Ostatnio dostał niezłą podwyżkę (po trzech miesiącach!!!) i jak się dowiedział o kwocie to wygarnął Mistrzowi że to jest k.... skandal i on idzie do „Marcina” i „Renaty” na skargę. Szczeniak jest jak krokodyl: wielka buzia do komentowania wszystkiego co się dzieje na Wydziale, a krótkie rączki do roboty. Zarząd i Dyrektor został poinformowany o tym fakcie, „Samożwańczy Mischcz” dostał opier..., i obietnicę szybkiego zasilenia szeregow Powiatowego Urzędu Pracy. Na drugi dzień po zaistniałym fakcie, przyleciał przed pracą do swojego Mistrza i z dziesięć razy go przeproszał że on już tak nie będzie robił, obiecał poprawę, jednym słowem został skutecznie postawiony do pionu. Tak między nami jak widzę że takie osoby pracują w firmie, młody człowiek okazuje arogancję i lekceważenie przełożonym zamiast starać się udowodnić przydatność dla Spółki to jestem skłonny uwierzyć że ziemia jest płaska.

Także widzi Szanowny Pan Dyrektor, że w firmie dużo się dzieje, wkurza nas tylko na Wydziale że już w sierpniu

i wrześniu wchodzimy w drugi próg podatkowy i na koncie widnieje dużo niższa pensja. Istnieje przypuszczenie że to Kierownik i Dyrektor coś kombinują żeby nam ciachnąć kasę. Dlatego jest prośba od pracowników żeby Szanowny Pan Dyrektor przyjrzał się i pozytywnie dla nas sprawę załatwił. I tak sobie myślę żeby Pan wyhamował z tymi podwyżkami, bo ludzie mówią że ten drugi próg podatkowy to wszystko przez Związki, bo tylko załatwiają pracownikom premie, podwyżki, nagrody na jedne święta, na drugie święta, nagrody z zysku, stażowe... To jest skandal Szanowny Panie Dyrektorze, trzeba wyhamować Związki, bo kurna przesadzają i jeszcze przyjdzie im do głowy wynegocjować trzynastą albo czternastą pensję....

Jeszcze jedna rzecz mi się przypominała. Otóż dlaczego nic nie słyhać o Zakładzie nie związanym z produkcją? Tak mi się zdaje że chyba dlatego że tam „chłopaki z ferajny”, wie Pan, tej co niedawno zasilili szeregi naszej Spółki, bo w poprzednich miejscach pracy zajmowali fajne stanowiska, ale im się kadencja skończyła i trzeba było się ewakuować do naszej firmy. Ja to tak myślę, że dlatego jest tak cicho bo jeden osobnik w krawacie o 10 rano jedzie wyprowadzać psa na spacer, potem już nie wraca do roboty tylko śmiga na hulajnodze po mieście, innym strach dawać jakieś zadania, żeby czegoś nie spartolili, a jeszcze inni grają w karty zamknięci w pokoju popijając żółtym płynem, zapewne Tymbarkiem. Chłopaki objęli stanowiska klasy lux, wysunęli się na pierwszy plan, kompletnie zapominając co mówi Pismo Święte, że pierwsi będą ostatnimi....

Także jeszcze raz przepraszam że tak długo nie pisałem do Szanownego Pana Dyrektora, obiecuję poprawę, my tutaj na Wydziale to wszyscy stoimy za Panem murem bo z Pana to jest równy gość, nigdy nam Pan słowa nie powiedział jak przy maszynie pykamy w telefonach a Pan wizytuje Wydział, daje nam za przeproszeniem kupę nadgodzin, luz blus, na koncie się zgadza, umowy przedłużone, przychodzą nowe maszyny a normy zostają ze starych maszyn bo chłopakom co powinni zrobić chronometraż czasu pracy maszyny nie chce się zejść z pierwszego piętra. Tak trzymać kochany Panie Dyrektorze...

Z wyrazami szacunku
Technik-Mechanik
Muzyk klasy fortepianu



Informator Związkowy NSZZ „Solidarność” Mesko
kolportowany w MESKO S.A.

Redakcja:

Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Mesko
26-111 Skarżysko-Kamienna, ul. Legionów 122, tel. 41 253 60 50

Wydawca:

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Mesko

